

Jan PAŹDZIORA<sup>1</sup>

## **HISTORIA BUDOWY KOMPLEKSU GÓRNICZO-HUTNICZEGO NA TERENIE POWIATU BOLESŁAWIECKIEGO**

W artykule przedstawiono proces formowania się kompleksu górniczno-hutniczego na terenie powiatu bolesławieckiego w okresie poprzedzającym II wojnę światową oraz w latach 40. XX wieku. Przedstawiono działalność kopalń rudy miedzi „Konrad” i „Lubichów” oraz mało znaną historię huty miedzi „Wizów” i funkcjonowania wiszącej kolejki linowej z kop. „Konrad” do huty „Wizów”.

### **1. Historia prac poszukiwawczych**

Rozpoznanie geologiczne na obszarze niecki północnosudeckiej podzielić można na dwa okresy:

- prac prowadzonych w latach 1935–1944,
- prac prowadzonych po roku 1945.

Prace poszukiwawczo-rozpoznawcze na obszarze niecki północno-sudeckiej skoncentrowano na dwóch mniejszych obszarach tj. **synkliny grodzieckiej** położonej na południowy wschód od Bolesławca oraz **synkliny złotoryjskiej** położonej na południe od Złotoryi.

#### **1.1. Złoże rud miedzi synkliny grodzieckiej**

W 1936 r. geolodzy niemieccy rozpoczęli prace geologiczno-rozpoznawcze zaprojektowaniem 50 otworów wiertniczych, z czego odwiercono 40. Stwierdzono występowanie złoża rudy miedzi rozprzestrzenionego na długości 14 km i wzdłuż upadu na szerokości 5 km (do głębokości 1000 m). Okruszcowaniem objęte są warstwy marglisto-wapienne dolnego i środkowego cechsztynu. Za utwory kruszczośne uznano osa-

---

<sup>1</sup> Towarzystwo Miłośników Bolesławca, ul. Bankowa 6d/6, 59-700 Bolesławiec.

dy zawierające powyżej 0,3% Cu, zaś złoże ma charakter bilansowy powyżej 0,5% Cu. Złoże rud miedzi niecki grodzieckiej nie jest wykształcone jednorodnie, a ze względu na warunki tektoniczne i wahania mineralizacji zaliczone zostało do drugiej grupy złóż. Łączna powierzchnia udokumentowanego rejonu (podzielonego na obszar „Grodziec” i obszar „Lubichów”) wynosiła około 74 km<sup>2</sup>.

## 2. Prapoczątki czyli BUHAG

W związku z przygotowaniem wojennymi, w celu eksploatacji odkrytych rud miedzi na obszarze synkliny północno-sudeckiej, założono w 1938 roku Górniczo-Hutnicze Towarzystwo Akcyjne z siedzibą we Wrocławiu czyli firmę BUHAG (Berg und Hütten Aktiengesellschaft). Zakłady firmy BUHAG posiadały nazwy od nazw własnych miejscowości (Mittlau – dziś Iwiny, Liebichau – Lubichów, obecnie Lubków, Wiesau – Łąka, okresowo Laskowice, decyzją Pełnomocnika Rządu RP na obwód nr 36 z dnia 19.09.1945 r. administracyjnie włączona do miasta Bolesławiec) lub od nazw topograficznych (Mühlberg bei Alzenau to Młyńskie Wgórze koło Olszanicy, zaś Hegewald bei Haasel to Zagajnik Leśny koło Leszczyny).

W skład firmy wchodziły:

- Mittlau-Grube (kopalnia K-I Iwiny),
- Mühlberg-Grube bei Alzenau (kopalnia K-II koło Olszanicy),
- Liebichau-Grube (kopalnia Lubichów), stanowiące zaczątki późniejszych Zakładów Górniczych „Konrad” oraz
- Hegewald-Grube bei Haasel, będącą w późniejszym okresie samodzielną jednostką górniczą jako Zakłady Górnicze „Lena” [4].

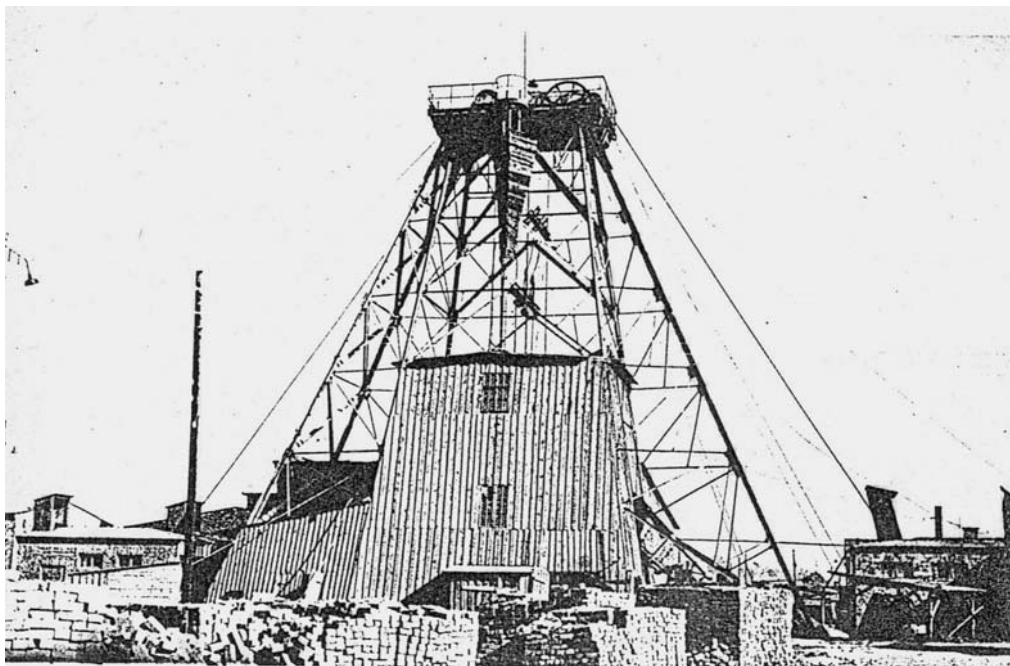
Głównymi udziałowcami firmy BUHAG był koncern Bergwerksgesellschaft Georg von Giesche's Erben we Wrocławiu oraz Ministerstwo Gospodarki Rzeszy (Reichswirtschaftsministerium).

Pierwsze roboty górnicze na terenie niecki grodzieckiej podjęto przy głębieniu szybu K-II (fot. 1) w dniu 18 listopada 1938 r. kończąc głębienie w dniu 19 grudnia 1940 r. na głębokości 211m. W następnym okresie założono dwa poziomy wydobywcze 156 i 200m (po wojnie określanymi jako 140 i 180m) i w 1944 roku przystąpiono do eksploatacji rudy miedzi na poz. 156m. Szyb K-I (fot. 2) zgłębiono do poziomu 133 m. W roku 1943 przystąpiono do głębienia szybów w kop. Lubichów. W czasie wojny szyb L-I zgłębiono do poz. 115, a szyb L-II do poz. 134m. We wrześniu 1944 r. obydwie szyby Lubichów połączono przekopem na poziomie 68m. Szyb K-II w 1944 r. dwukrotnie ulegał awariom wodnym. Wskutek działań wojennych wszystkie szyby uległy zatopieniu, a ich odwodnienie, uruchomienie oraz przygotowanie do normalnej eksploatacji było dziełem zespołów ludzkich już nowej firmy jaką były zakłady górnicze „KONRAD”.

Na terenie niecki złotoryjskiej już w 1936 r. w okolicach Leszczyny wykonano projekt budowy kopalni czynnej pod obecną nazwą „Lena”.



Rys. 1. Pierwszy budowany szyb K-II kop. „Mühlberg-Grube”



Rys. 2. Szyb K-I kopalni „Mittlau-Grube”

#### 4. Zjednoczone Zakłady Metali Nieżelaznych

Pomimo, że powołanie zakładów górniczych na terenie starego zagłębia miedziowego nastąpiło w grudniu 1949 r. z mocą od 1 stycznia 1950 r. to znacznie wcześniej prowadzone były intensywne prace w kopalniach poniemieckich w zakresie odwodnienia, odbudowy i uruchomienia eksploatacji rudy miedzi. Działalność tę prowadziła powołana w tym celu Ekspozytura Górnicza ówczesnego Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych, działająca w roku 1948 w Bolesławcu w lokalu przy ul. Komuny Paryskiej nr 33 (rys. 3), której dyrektorem był inż. Leon Lautersztajn [5].



Rys. 3. Ekspozytura Górnicza ZPMN w Bolesławcu (1948 r.)

Jeszcze podczas działań wojennych w dniu 14 marca 1945 r. decyzją Ministra Przemysłu powołane zostaje Zjednoczenie Przemysłu Cynkowego z siedzibą w Kato-

wicach, z zadaniem obejmowania przez władze polskie obiektów przemysłowych w miarę posuwania się linii frontu. Jesienią 1945 r. po konferencji poczdamskiej ZPC przejęło we władanie zakłady górnictwa rud miedzi na Dolnym Śląsku tj. kopalnie miedzi „Lena” i „Konrad”, kopalnię miedzi i anhydrytu „Lubichów” oraz hutę „Wizów”. W związku z powyższym w ramach ZPC utworzono Dyрекcję Techniczną ds. Metali Kolorowych [12]. Decyzją z dnia 21 października 1946 r. dokonano z dniem 1 stycznia 1947 r. zmiany ZPC na Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych, a z dniem 1 stycznia 1948 r. w gestii Działu Górniczego ZPMN znalazły się: kopalnia „Lena” (w odbudowie), kopalnia „Konrad” (nieczynna), kopalnia „Lubichów” (nieczynna), oraz kopalnia „Miedzianka” (nieczynna). Dla zdynamizowania prac związanych z uruchomieniem przemysłu miedziowego utworzono w Bolesławcu wspomnianą wcześniej Ekspozyturę Górniczą ZPMN, a pierwszymi kierownikami poszczególnych jednostek byli: Wiktor Bombik (od 1946 r.) w kopalni „Konrad”, mgr Augustyn Durynek (od 1946 r.) w kopalni „Lena” i inż. Tadeusz Kaczanowski (od 1945 r.) w hucie „Wizów”. Natomiast w kopalni „Konrad”, wcześniej prowadził prace organizacyjno - porządkowe inż. Mieczysław Gontrowicz (od 1945 r.) z 20 osobową grupą pracowników zorganizowaną przez PUR (Państwowy Urząd Repatriacyjny) [9]. Z dniem 20.04.1948 r. w miejsce ZPMN zgodnie z aktem erekcyjnym, Minister Przemysłu i Handlu (M.P. nr 39/48) powołuje do życia Zjednoczone Zakłady Metali Nieżelaznych. Tak więc ZZMN jako jednostka nadrzędna w przemyśle metali nieżelaznych, grupuje w sobie wszystkie zakłady metali nieżelaznych. Taki stan organizacyjno-prawny przetrwał do końca 1949 r. kiedy to decyzją Ministra Przemysłu Ciężkiego, na bazie istniejących kopalń miedzi powołane zostają do życia Zakłady Górnicze „Konrad” i Zakłady Górnicze „Lena” [3].

Należy odnotować szczególną rolę jaką odegrały Zjednoczone Zakłady Metali Nieżelaznych w zakresie zagospodarowania kopalń poniemieckich. Po przekazaniu Huty „Wizów” do resortu chemicznego, dotychczasowa **Ekspozytura Górnicza** w Bolesławcu przekształcona zostaje w **Biuro Budowy Kopalń** (kierowana nadal przez dyr. L. Lautersztajna). Działania te doprowadziły do powołania **Zakładów Górniczych Konrad w budowie**. Sukcesywnie na przestrzeni 1949 roku kompletowano kadrę kierowniczą nowej jednostki i tak w kwietniu 1949r powołano Józefa Liberę na dyrektora Zakładu, we wrześniu mgr Bogdana W. Czyżewskiego na Z-cę ds Administracyjno-Finansowych, a w październiku inż. Witolda Wójcika na dyrektora technicznego budowy [5].

Dalsza historia pisana była już przez nową jednostkę gospodarki uspołecznionej, która w okresie swego istnienia nadzorowana była przez następujące instytucje:

- 02.09.1945–31.12.1946 – Zjednoczenie Przemysłu Cynkowego
- 01.07.1947–19.04.1948 – Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych,
- 20.04.1948–31.12.1949 – Zjednoczone Zakłady Metali Nieżelaznych,
- 01.01.1950–31.03.1952 – Centralny Zarząd Przemysłu Metali Nieżelaznych,
- 01.04.1952–19.08.1958 – Centralny Zarząd Kopalnictwa Rud Nieżelaznych,
- 20.08.1958–31.12.1968 – Zjednoczenie Górniczo-Hutnicze Metali Nieżelaznych,

01.01.1969–11.09.1991 – Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi,  
od 12.09.1991 – KGHM Polska Miedź S.A.

## 4. Kopalnie Starego Zagłębia Miedziowego

Kopalnie starego zagłębia miedziowego ze względu na podległość administracyjną dzielono na kopalnie bolesławieckie („Konrad”, „Lubichów”) i kopalnie złotoryjskie („Lena”, „Nowy Kościół”) [4].

### 4.1. Zakłady Górnicze „KONRAD” w Iwinach

Zakłady Górnicze „Konrad” powołane zostały do życia jako przedsiębiorstwo państwowe w budowie w grudniu 1949 r. z ważnością od dnia 1 stycznia 1950 r. Pierwsze zorganizowane prace przy odbudowie i odwodnieniu kopalni podjęto na początku 1948 r. W grudniu 1952 r. zakończono pracę nad odwodnieniem kopalni, zaś w czerwcu 1953 r. dokonano wydobywania pierwszych ton rudy miedzi i przerabianiu jej od listopada 1953 r. w pierwszym uruchomionym systemie flotacji (czyli III).

Złoże rudy miedzi obszaru górniczego Grodziec udostępnione było za pomocą szybów wydobywczych K-I (rys. 4) i K-II oraz upadowymi w kopalni UG (Upadowa Grodziec). Szyb K-III stanowił szyb pomocniczy dla celów wentylacyjnych i transportowych.

W styczniu 1958 r. ze względu na uruchomienie znacznego frontu robót wydobywczych przekształcono Zakłady Górnicze "Konrad" w budowie w przedsiębiorstwo eksploatacyjne.

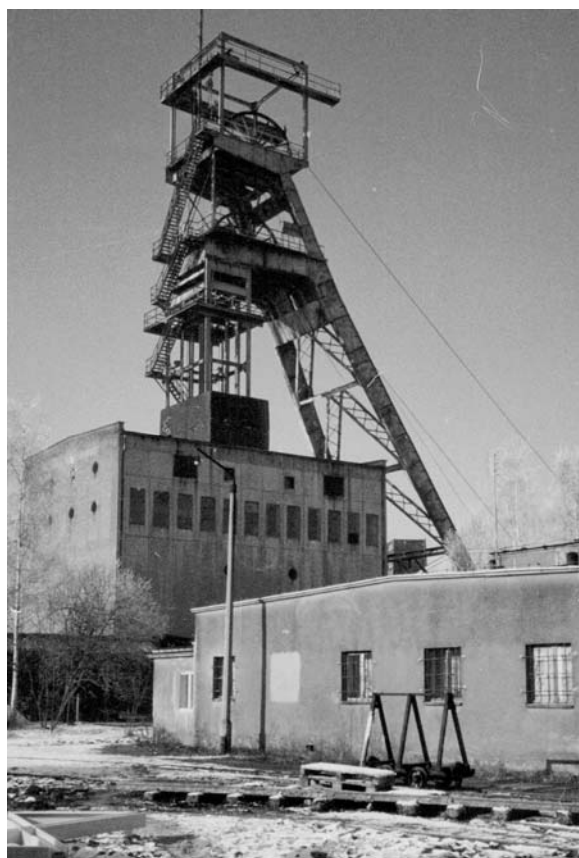
Dalszy rozwój kopalni odbywał się w czterech etapach:

I etap – w latach 1949–1962 udostępniono złoże w rejonie szybu K-II oraz pogłębiono szyb K-I do poz. 240m.,

II etap – w latach 1958–1962 udostępniono złoże rudy miedzi obszaru górniczego Lubichów,

III etap – w latach 1963–1972 udostępniono złoże kopalni „Konrad” pomiędzy poziomami 240 a 550m.

IV etap – w latach 1972–1979 udostępniono złoże rudy kopalni „Konrad” od poziomu 550 do 830m. (IV etap został przerwany w marcu 1979 r., ówczesny stan zaawansowania prac wynosił 84,7%).



Rys. 4. Główny szyb wydobywczy K-I, kop. „Konrad”

Ponadto, w latach 1952–1960 w ramach I etapu budowy ZWR, zbudowano systemy III, II i I, a w roku 1962 zakończono budowę zakładu przeróbczego (dalsze systemy IV i V) o zdolności przeróbczej 1,8 mln ton rudy.

Planowane dobowe wydobywanie kopalni wynosiło 5 tys. ton/dobę co w skali roku dawało wydobywanie w wielkości 1,5 mln ton. Maksymalne wydobywanie rudy miedzi osiągnięto w 1976 r. w wielkości 1437540 ton. Zawartość miedzi w rudzie wynosiła od 0,6–0,98% w obszarze Grodziec i 0,95–1,20% w obszarze Lubichów. Maksymalny poziom zatrudnienia osiągnął poziom 3300 osób w połowie lat sześćdziesiątych.

W lutym 1987 r. Minister Przemysłu podjął decyzję o likwidacji kopalni „Konrad” w zakresie eksploatacji rudy miedzi. W grudniu 1989 r. zakończono eksploatację rudy miedzi, a w latach 1990–1993 dokonano prac nad przebranzowaniem zakładu i uruchomieniem produkcji wyrobów gumowych, a także kontynuowano wydobywanie anhydrytu i gipsu oraz utrzymywanie nieczynnego obszaru górniczego i pompowanie wody.

Z dniem 1 października 1994 r. Zarząd KGHM Polska Miedź SA dokonał połączenia pozostałości po byłych kopalniach miedzi „Konrad” i „Lena” w jedną jednostkę organizacyjną o charakterze oddziału spółki pod nazwą Zakłady Górnicze „Konrad”. Z dniem 31 grudnia 1998 r. dokonano formalnej likwidacji oraz wykreślenia z rejestru Spółki, Oddziału Z.G. KONRAD [6], natomiast w dniu 16 stycznia 2001 r. wyłączono pompownie na poz. 830 m. K-I i rozpoczęto proces zatapiania kopalni. 14 marca 2001 r. wyłączono pompownie na poz. 550 i 240 m. kopalni K-I, w maju dokonano blokady szybu K-II. Następnie przystąpiono do likwidacji szypów K-I i K-II oraz obiektów powierzchniowych. Po uzyskaniu stosownych zezwoleń przystąpiono do zasypywania szypów K-II i K-II, co zakończono w dniu 19 marca 2003 r. [10].

Kierownik Ruchu Zakładu PEW AQUAKONRAD S.A. w likwidacji wystąpił do Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach w wnioskiem o odstąpienie od wymogu zasypania rury szypowej szybu K-I. W razie przyszłej budowy kop. „Bolesławiec” umożliwiło by to bardzo znaczne skrócenie budowy i procesu udostępnienia złoża do eksploatacji poprzez równoległą budowę szypów i wykonawstwa robót poziomych.

#### **4.2. Zakłady Górnicze „LUBICHÓW” w Lubichowie (obecnie Lubków)**

Zakłady Górnicze „Lubichów” jako samodzielne przedsiębiorstwo powołane zostały z dniem 1 stycznia 1956 roku. Złoże obszaru górniczego Lubichów udostępnione było czterema szypami, szypami L-I (rys. 5) i L-III traktowane były jako szypami główne, zaś szypami L-II i L-IV jako pomocnicze.

Z dniem 1 stycznia 1960 r. w oparciu o Zarządzenie MPC następuje połączenie ZG „Konrad” i ZG „Lubichów” w jedno przedsiębiorstwo pod nazwą Zakłady Górnicze „Konrad”, (natomiast kierownictwo kopalni z dyr. Arkadiuszem Tobolskim oddelegowano do organizacji przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Górnicze LUBIN w budowie późniejszego KGHM).

W okresie eksploatacji rudy miedzi od roku 1962 do lipca 1976 r. kopalnia „Lubichów” stanowiła wydział ZG „Konrad”, w której wydobywaniu rudy miedzi kształtowało się następująco: 1962 – 39,5 tys. ton, 1966 – 220,1 tys. ton, 1975 – 87,9 tys. ton.

Po zakończeniu eksploatacji rudy miedzi, w roku 1976 uzyskano zgodę na likwidację szypów L-III i L-IV oraz przyległej do nich części kopalni. Nie uzyskano zgody na likwidację szypów L-I i L-II z uwagi na występujące w ich rejonie złoża siarczanów wapnia, bowiem kopalnia „Lubichów” według pierwotnych założeń projektowana była do wydobywania miedzi i anhydrytu [7]. W roku 1984 uruchomiono eksploatację badawczą siarczanów wapnia (anhydrytu i gipsu). Z dniem 1.01.1997 r. dokonano połączenia kop. „Lubichów” (wyodrębnionej z ZG Konrad w likwidacji) z zakupioną przez DSI kopalnią „Nowy Łąd” w jeden podmiot gospodarczy pod nazwą Kopalnia Gipsu i Anhydrytu Nowy Łąd sp. z o.o. z siedzibą w Niwnicach i działającą w ramach DSI. W dniu 16 stycznia 1998 r. inwestor branży budowlanej WKiZB ATLAS nabywa 100 % udziałów DSI, przejmując kopalnię.





Rys. 5. Szyb L-I kop. „Lubichów”, obecnie główny szyb anhydrytowy

## 6. Przedsiębiorstwo Robót Górniczych – PBKR Bolesławiec

Dla zabezpieczenia realizacji budowy kopalń w Starym Zagłębiu Miedziowym powołano z dniem 1 stycznia 1951 r. Przedsiębiorstwo Robót Górniczych w Bolesławcu mające swą siedzibę przy ul. Świerczewskiego 26–28 (obecnie ul. Zgorzelecka,) jako głównego wykonawcę robót górniczych. Przedsiębiorstwo w owym czasie podlegało Centralnemu Zarządowi PRG w Bytomiu. Z dniem 1 stycznia 1958 r. dokonano zmiany jego nazwy na Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń Rud i podporządkowano je Zjednoczeniu Budowy Kopalń Rud w Warszawie.

Zarządzeniem nr 70/60 Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 27.04.1960 r. w sprawie zmiany nazwy, siedziby i przedmiotu działania przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą PBKR w Bolesławcu, powołano Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń Rud Miedzi w Lubinie. Z dniem 1 lipca 1960 r. PBKRM Lubin wyznaczono generalnym wykonawcą robót górniczych w LGOM-ie.

Zarządzeniem Ministra Przemysłu Ciężkiego z dniem 1 stycznia 1972 r. zaktualizowano akt erekcyjny PBKRM w Lubinie dotyczący ciągłości prawnej od 1 stycznia 1951 r. (w ramach resortu uregulowano sprawę rodowodu PBKRM od 27 kwietnia 1960 r.), w ten sposób z dniem 31 grudnia 1971 r. zakończyła się historia PRG – PBKR Bolesławiec. W okresie bolesławieckim firmą kierowali dyrektorzy: Jan Michalski (1952–1957) i Zbigniew Gronowski (1958–1960).

## 7. Huta Miedzi „Wizów” w Bolesławcu

W latach 1940–1945 firma BUHAG budowała hutę miedzi (Kupferhütte) w miejscowości Wiesau, obecnie Łąka k. Bolesławca według projektu firmy Klockener-Humboldt Deutz A.G. Proces produkcyjny huty opierał się na technologii ogniowej, polegający na bezpośrednim wytopie kamienia miedziowego z rudy miedzi (z ominięciem procesu wzbogacania metodą flotacji. Huta przeznaczona była do przerobu rudy miedzi kopalń dolnośląskich, głównie z kopalni „Konrad”, z którą posiadała układ transportowy rudy miedzi za pomocą wiszącej kolejki linowej z szybu K-II poprzez K-I i Lubichów do Wizowa [5].

W owym czasie w Hucie „Wizów” zbudowano piec szybowy o powierzchni przekroju w strefie dysz  $22,8 \text{ m}^2$  ( $19,0 \times 1,2 \text{ m}$ ), który pozwalał na przewal rudy miedzi w ilości 1000 ton/dobę. Uzyskany w piecu szybowym produkt w postaci kamienia miedziowego podlegał dalszej przeróbce konwertorowej o zdolności produkcyjnej 4000 t miedzi rafinowanej rocznie. Wspomniany projekt przewidywał dalszą rozbudowę huty do sześciu pieców szybowych pozwalających na uzyskiwanie produkcji w ilości 20000 ton miedzi rocznie [2].

W wyniku działań wojennych w roku 1945 instalacja hutnicza została częściowo uszkodzona, a następnie zdewastowana. We wrześniu 1945 r. do Huty Miedzi „Wizów” jako pełnomocnik skierowany zostaje inż. Tadeusz Kaczanowski (od 1947 r. dyrektor huty). W styczniu 1948 r. do Wizowa oddelegowano inż. Seweryna Dietze, jako dyrektora technicznego budowy [8]. Na przełomie 1947/1948 r. inż. Kaczanowski – doświadczony hutnik, podejmuje próbę uruchomienia pieca hutniczego poprzez przetop znajdującego się na terenie zakładu złomu wojennego, zwłaszcza lotniczego. W czasie wstępnego przetopu nastąpił wybuch pieca szybowego, a dalsza działalność inż. Kaczanowskiego została przerwana przez ROP (Referat Ochrony Przemysłu).

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego uznano, że niepowodzenie najprawdopodobniej spowodowane było odpryskowym działaniem aktywnej w powiecie bolesławieckim grupy Wehrwolfu – Freies Deutschland, kierowanej przez urzędnika magistrackiego inż. Artura Kuhne (por. Sprawa R-1335/46). Następnie inż. Kaczanowski skierowany zostaje do pracy w Hucie Mała Panew, a w następnym czasie do Huty Stalowa Wola, gdzie następnie pełni funkcję Dyrektora Technicznego.

Dyrektor Seweryn Dietze nadal kontynuował budowę nowej jednostki, bowiem w

dniu 1 września 1948 r. podjęto decyzję o równoległej budowie na terenie Huty Wizów wytwórni kwasu siarkowego, bazującej na anhydrytogipsie ze złoża kopalni „Nowy Łąd” k. Lwówka Śl.

W roku 1949 zakład otrzymał nazwę zakłady Górniczo-Hutnicze WIZÓW Przedsiębiorstwo Państwowe, wyodrębnione w Bolesławcu (Zarządzenie nr 142/49). W rok później doszło do zmiany decyzji dotyczącej budowy ZG-H Wizów. W efekcie zrezygnowano z odbudowy huty miedzi, wstrzymując jednocześnie związane z tym prace przygotowawcze.

Przesłankami uzasadniającymi powyższą decyzję były problemy kadrowe, a po wtóre horyzont czasowy związany z uruchomieniem wydobycia w kopalniach bolesławieckich („Konrad” i „Lubichów”) wydawał się dość odległy. W ten sposób zakończyła się historia Huty Miedzi „Wizów”. [11].

Na marginesie zaznaczyć należy, że inż. S. Dietze w styczniu 1951 r. decyzją Dyrektora Naczelnego Zjednoczenia inż. St. Pierzynki skierowany zostaje do Z.G. KONRAD na stanowisko Z-cy Dyrektora ds. budowy huty. W dniu 16 maja 1951 r. obejmuje stanowisko Pierwszego Z-cy Dyrektora – Głównego Inżyniera w Dyrekcji Budowy Zakładów Metalurgicznych w Legnicy (obecnie HML) [9].

## **8. Wisząca kolejka linowa**

W celu transportu urobku z Iwin i Lubichowa do Wizowa firma BUHAG zbudowała na początku lat 40 XX w. wiszącą kolejkę linową której początek znajdował się przy szybie K-II dalszy bieg to szyb K-I i poprzez kop. L-I do huty miedzi w Wizowie. Ta niezwykła w polskiej praktyce forma transportu – mająca około 15 kilometrów długości, miała właśnie dostarczać urobek przebiegając ponad polami, zagajnikami, drogami, torami kolejowymi oraz ciekami wodnymi. Na całej trasie wylano potężne betonowe fundamenty, na których ustawiano mocowane śrubami stalowe słupy – wsporniki dla lin. W pobliżu Tomaszowa Bolesławieckiego, mniej więcej w połowie długości trasy, wybudowano główną stację napędową. Tu pracowało „serce” całego urządzenia, czyli potężny silnik elektryczny, zasilany energią dostarczaną z transformatora podłączonego do specjalnej linii energetycznej. Poruszał on rozwinięty system obiegu nieprzerwanie sunących nad ziemią wagoników, które posiadały samoczynny mechanizm wyładowniczy urobku w hucie i puste wracały po kolejne porcje urobku. To unikalne urządzenie znikło z krajobrazu przemysłowego w roku 1945, zdemontowane przez wojska Armii Radzieckiej. Po kolejce pozostały ślady w postaci łap fundamentowych z poodcinanymi uchwytami słupów nośnych oraz przęsło nad drogą Bolesławiec – Złotoryja w pobliżu kopalni „Konrad”. Natomiast budynek stacji napędowej został zapomniany. W 2005 r. historyk bolesławiecki Zdzisław Abramowicz twórca cyklicznego programu w Telewizji Lubań-Bolesławiec Bolesławiec pt. „Odkrywamy ślady historii” tak pisał w lokalnej prasie [1] „W naszych warunkach klimatycznych nawet w grudniu

śnieg często nie przykrywa jeszcze ziemi, za to znika doszczętnie opończa liści, uniemożliwiająca wcześniej swobodny wgląd w regularnie rozmieszczone kępy krzaków, rosnących na polach i lasach pomiędzy Iwinami a dawnymi Zakładami Chemicznymi »Wizow«. Nieprzejrzyste zarośla przepoczwarzają się wtedy w płataninę ogołoconych, poczerniałych badyli, dzięki czemu znacznie bardziej widoczne są dotychczas skutecznie ukryte wśród nich betonowe elementy... To resztki dawnej kolejki linowej.”



Rys. 6. Ruiny budyneczku obsługi stacji

Dokonując dalszej penetracji, łatwo zlokalizować ruiny niewielkiego budyneczku obsługi stacji (rys. 6), ogrzewanego najprawdopodobniej niegdyś za pomocą pieca kaflowego, na co wskazuje zachowany fragment komina. Nad pogruchotanymi resztkami gruzu i ukrytymi w butwiejącej trawie, grożącymi porażeniem nóg nieostrożnego turysty, ostrymi pozostałościami jakichś zaczepów wentylacji, góruje stosunkowo dobrze zachowana, ceglana wieża, mieszcząca dawniej transformator i silnik. Wyraźnie też odznaczają się od podłoża cementowe postumenty systemu podpór ramowych, wbudowanych w podłużny betonowy fundament, przebiegający przez całą długość stacji. Za byłym pomieszczeniem obsługi tkwią w cokole resztki słupa linii przesyłowej wysokiego napięcia. Położone znacznie dalej fragmenty budowli wskazują, iż jej końcowe odcinki posiadały dodatkowe mechanizmy, wspomagające napędzanie całego urządzenia. Świadczy o tym kształt i wielkość obiektu zachowanego w leśnym zagaj-

niku koło Tomaszowa Bolesławieckiego.

## 5. Zakończenie

Rok 2008 jest rokiem szczególnym w historii kopalń bolesławieckich, bowiem dokładnie 70 lat temu, w dniu 18 listopada 1938 r. rozpoczęto roboty górnicze przy głębieniu pierwszego szybu na terenie synkliny grodzieckiej tj. szybu K–II kop. Mühlberg-Grube bei Alzenau. Następnie w roku 1948 przystąpiono do kontynuacji budowy kopalni „Konrad” i kop. „Lubichów” oraz nowej jednostki kop. „Upadowa Grodziec” (z inicjatywy inż. geologa Erasta Konstantynowicza) przez Ekspozyturę Górniczą ZPMN, a następnie przez Biuro Budowy Kopalń Zjednoczonych Zakładów Metali Nieżelaznych (60-lecie).

Z całego inwentarza b. Zakładów Górniczych „Konrad” działalność górniczą prowadzi się tylko w rejonie szybów L-I i L-II kopalni „Lubichów”, gdzie firma ATLAS wydobywa występujące w utworach górnego cechsztynu siarczany wapnia (anhydryt i gips). Pozostała część majątku kop. „Konrad”, po przeprowadzeniu procesu likwidacji, od dnia 16 stycznia 2001 r. jest zatapiana. Aktualny poziom lustra wody (luty 2008 r.) to głębokość około 50 m od zrębu głównego szybu wydobywczego K–I.

Na zakończenie jeszcze jedna dygresja, odnośnie problemu czy historia górnictwa rudy miedzi na terenie powiatu bolesławieckiego jest definitywnie zamknięta. Wszystko na to wskazuje, że nie! Otóż w „Propozycji działań KGHM Polska Miedź S.A. przed okresem wyczerpywania zasobów” (Monografia KGHM Polska Miedź S.A. – str. 1219) [3] autorstwa prof. Stanisława Speczika, Anny Dziedzic i Andrzeja Rydzewskiego – pracowników PIG, stwierdza się, że w obszarze Konrad–Wartowice znajduje się około 116 mln Mg rudy o zawartości 1376 tys. Mg miedzi w tym 59 mln Mg rudy o zawartości 706 tys. Mg miedzi w udokumentowanym w kat. C-2, latach 70. XX w. obszarze „Wartowice” (dla którego stworzono wstępny projekt budowy kopalni „Bolesławiec”) oraz 57 mln Mg rudy o zawartości 670 tys. Mg miedzi w rudzie w nie wyeksploatowanym polu kopalni „Konrad”. Wartość tych złóż może wzrosnąć po wyczerpaniu się bogatych zasobów rudy miedzi w Legnicko-Głogowskim Okręgu Miedziowym.

## Literatura

- [1] ABRAMOWICZ Z., *Zamarła kolejka*, Ekspres Bolesławiecki 2005 nr 15/30.
- [2] MARCZYŃSKI J. (red.): *Huta Miedzi w Wizowie koło Bolesławca* [w:] *Monografia przemysłu miedzianego w Polsce tom II*, Warszawa, 1973.
- [3] PIESTRZYŃSKI A. (red.) *Monografia KGHM Polska Miedź S.A.*, Lubin, CBPM „Cuprum” Sp. z o.o., 1996.
- [4] PAŹDZIORA J.: *Polskie Zagłębia Miedziane* – wyd. I, Bolesławiec, 1995, wyd. II Cuprum 1996, nr 1.
- [5] PAŹDZIORA J.: *Jak nie powstała huta*, Miedziak 1998 nr 6.

- [6] PAŹDZIORA J.: *Zaczęło się w Bolesławcu*, Miedziak 1998, nr 12.
- [7] PAŹDZIORA J.: *Monografia Zakładów Górniczych KONRAD*, Iwiny, 1999.
- [8] PAŹDZIORA J.: *Czarne plamy*, Polska Miedź 3003 nr 6.
- [9] PAŹDZIORA J.: *Pionierzy Polskiej Miedzi*, TMZL, Lubin 2004.
- [10] PAŹDZIORA J.: *Likwidacja kopalń Starego Zagłębia Miedziowego* [w:] *Górnictwo w czasie, przeszłości, kulturze – Polski Kongres Górniczy*, Kraków, 2007.
- [11] SENDECKI B.: *Zakłady Chemiczne „Wizów” w Bolesławcu* [w:] *Bolesławiec – Szkice z dziejów miasta*, KTN, Bolesławiec, 1986.
- [12] WACŁAWEK K.: *Rozwój i przemiany form organizacyjnych górniczo-hutniczego przemysłu metali nieżelaznych w Polsce Ludowej*, PTE, Katowice, 1961.

### **History of mining and metallurgy enterprises in Bolesławiec county**

In article history of construction and work of mining and metallurgy enterprises in Bolesławiec county before 2nd World War and in forties of 20th century is presented. Copper mines „Konrad” i „Lubichów” and copper foundry „Wizów”, cable railway from „Konrad” mine to „Wizów” foundry is also presented.